

DWUTYGODNIK HIGIENY PUBLICZNEJ KRAJOWEJ

Przedpłata na sam Dwutygodnik w Krakowie:
rocznie zł. 2 — półrocznie zł. 1 w. a.
Redakcja: w Krakowie Mały Rynek nr. 431.

Przedpłata na sam Dwutygodnik w państwie Austr. z przesyłką poczt.
rocznie zł. 2 ct. 30. — półrocznie zł. 1 ct. 15 w. a.
Numer pojedynczy kosztuje 8 cnt.

Nr. 14.

Kraków, dnia 6 Lipca

1872 r.

O wściekliznie i o zapobieganiu tejże.

Napisał Prof. Janikowski w Krakowie.

Ponieważ w ostatnim czasie znów się odzywają między lekarzami głosy zaprzeczające swoistości (specyficzności), a także i zaraźliwości wścieklizny, poczytujemy sobie za obowiązek w piśmie naszym poruszyć tę kwestyą nader ważną pod względem policyjno-lekarskim.

Ażeby rzecz tę jak się należy przedstawić, zaczniemy od tego, że pokrótce przypomnimy to, co jest wiadomem o chorobie tej, tak u zwierząt, jak i u człowieka.

I. Wścieklizna u zwierząt (rabies canina).

Według zdania zwolenników swoistości wścieklizny, choroba ta jest nerwicą, która może samodzielnie powstawać u psów, wilków, lisów ¹⁾, a może i u kotów, ²⁾ udziela się zaś innym zwierzętom i człowiekowi.

A. Ajiologia czyli przyczyny.

1. Warunki powstawania wścieklizny samorodnej nie są w ogólności dostatecznie znane.

a) Co do wpływu strefy ziemskiej tyle tylko wiadomo, wbrew dawniejszemu mniemaniu, że zdarza się nie tylko w Europie, ale i w Azji i w Afryce (w Algierji, gdzie już przed nowym najazdem Europejczyków znana była. Roucher w Ann. d'hyg. publ. 1866 I.)

b) Co się tyczy warunków meteorologicznych, między publicznością jeszcze dotychczas upowszechnione jest zdanie, że wścieklizna u psów wydarza się jeżeli nie wyłącznie, to przynajmniej najczęściej podczas wielkich upałów („kanikuły“). Otóż dawniejsze już zestawienia statystyczne z Paryża, Lyonu i Wirtembergii dowodzą mylności tego zdania; okazuje się z nich bowiem, że choroba ta zdarza się niemal zarówno często we wszystkich porach roku (Faber Die Wuthkrankheiten. Stuttg. 1846. s. 168.) To samo zaś wynika i z najnowszych sprawozdań dotyczących się wścieklizny we Francji (w latach 1863—68), według których, w liczbie 302 przypadków pokasania ludzi przez zwierzęta wściekle było:

89 osób pokasanych na wiosnę
74 „ „ w lecie
64 „ „ w jesieni
75 „ „ w zimie.

(Bouley w Compt. rend. 1870. LXII. Nr 4.)

¹⁾ Co do wścieklizny u lisów porówn.: Krügelstein Die Hundswuth etc. S. 212. Dr Prinz. Die Wuth der Hunde als Seuche. Leipzig 1832. Köchlin Ueber die unter den Füchsen herrschende Krankheit. Zürich 1834. v. Lenhossek die Wuthkrankheit. Pesth 1837. §. 7. 16. v. Franque Ueber d. Hunds- u. Fuchswuth — in Nass. med. Jahrb. 17. u. 18 Heft.

²⁾ Prócz tego uważano ją podobno samorodną (?) u kuny, szakala, rysia, prawdopodobnie zaś wskutek zranienia przez zwierzę wściekle, podobnie jak u różnych zwierząt domowych, a może i u drobiu (?).

Według niektórych spostrzeżeń zdaje się, że na samorodne powstawanie wścieklizny szczególnie wpływa powietrze wilgotne i bardzo zmienne, przy stosunkowo niskiej cieplotie nawet w lecie, obok niskiego i zmiennego stanu ciśnienia barometrycznego. (Falke Milzbrand u. Hundswuth. Jena 1861. v. Franque Ueber die Hunds-u. Fuchswuth in Nass. med. Jahrb., 17 u. 18 Heft. Réc. de méd. vétér. 1842. t. XVIII. pg. 766.)

c) Co do sposobu żywienia, według wielu autorów, szczególnie usposobionemi do wścieklizny samorodnej są psy pokojowe rozdelikatnione, żywione kawą, herbatą itp.; dalej psy morzone głodem i dręczone pragnieniem; żywione mięsem zgnilem lub takimiż odpadkami, lub pojone wodą smrodliwą.

d) Wreszcie psy w rozmaity sposób drażnione, a co do płci częściej samce, niż samice. (We Francji od r. 1863—68 na 284 przypadki pokasania ludzi przez samców było tylko 26 przypadków pokasania przez suki. Bouley Compt. rend. l. c.). Zresztą błędne jest mniemanie w niektórych okolicach upowszechnione, że od wścieklizny wolne są psy z tak zwanymi wilczymi pazurami, tudzież suki i psy kastrowane.

2. Przenoszenie się wścieklizny przyrzutowe. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wścieklizna może się udzielić z jednego zwierzęcia drugiemu przez zarażenie; rzecz ta stwierdzona jest niezliczonymi spostrzeżeniami i doświadczeniami.

a) Przyrzut mieści się głównie w ślinie i śluzie ustnym (Hertwig Beiträge zur näheren Kenntniss d. Wuthkrankheit. Berlin 1829. S. 112.) Przyrzut ten u psa wyrabia się w każdym okresie; nawet po śmierci aż do stężenia zwłok soki psów wściekłych są zaraźliwe dla zwierząt i ludzi (Hertwig Beiträge, str. 168. Tenże szczepił krew z serca i żyły szynjnej psa wśc. dwa razy z dobrym skutkiem; str. 155.)

b) Co się tyczy skuteczności szczepienia, uważano częściej wściekliznę po pokasaniu przez zwierzę wściekle, niż po zaszczepieniu jego śliny lub krwi. I tak według Youatta na 3ch psów pokasanych 2ch dostaje wścieklizny; w doświadczeniach zaś Hertwiga na 86 przyp. tylko 14 razy przyjęło się szczepienie (l. c. pg. 166.) Przypisać to można tej okoliczności, że przy pokasaniu zaszczepienie jest daleko dosadniejsze i że wydzielina jest niezmienniona, co w doświadczeniach nie zawsze ma miejsce.

c) Pod względem skutków jadu przeszczepianego, udawało się Hertwigowi wywoływać tę chorobę jeszcze w trzecim pokoleniu szczepień (l. c. pg. 121.)

d) Co się tyczy udzielania tej choroby z matki na płód, to przeniesienie tejże z samicy wścieklej na szczenięta, które po tém porodziła, uważał 2 razy Haxthausen (Medicin. Zeitung des Vereins für Heilkunde in Preussen. VI Jahrg. 1837, Nr 27—32. Str 91—120.)

e) Co do innych sposobów przeniesienia się zaraży, znane są przykłady, w których takowa udzieliła się zwierzętom przez zlizanie krwi ludzi lub zwie-

rzat wściekłych. (J. P. Frank Syst. e. vollst. med. Poliz. Bd. 7. S. 84. (Frankenthal 1792.) Bd. 11 S. 202 (1793.) Philosophical Transact. t. V. str. 366. Krügelstein Op. cit. pg. 330. 626.)

f) Mamy wreszcie i doświadczenia co do przenoszenia wścieklizny z człowieka na zwierzęta. I tak Magendie zaszczepił śliną z człowieka wściekłego psu, który po 4ch tygodniach dostał wścieklizny; 2 psy pokasane przez tegoż wściekły się także; z tych jednak już się wścieklizna nie udzieliła (Journal de Physiologie experiment. p. 42. Hertwig l. c. pg. 171. Bernt w Hufel. Journ. 1822.)

B. Patologia.

1. Trwanie wylęgania (incubatio).

a) U psa czas wylęgania tej choroby, t. j. od zaszczepienia jadu przez ukaszenie itp., trwa według doświadczeń Adama od 28 do 108 dni (Wochenschr. f. Thierheilk. II. 32—36. 1858.) Podług Bouleya czas ten wynosi średnio od 6 do 12 tygodni; wszelako weterynarz ten widział psa, u którego czas ten trwał tylko 12 dni; według zaś doświadczeń Renaulta, czynionych przez 24 lata na 131 psach, czas wylęgania wynosi najdłużej do 118 dni. (Compt. rend. 1853. 12 Janv.) Zresztą Hertwig uważał, że u psów wystawionych umyślnie na pokasanie, lub szczepionych śliną zwierząt wściekłych choroba daleko prędzej (zwykle najdalej w 50 dni) się rozwijała, niż u pokasanych przypadkowo.

b) U innych zwierząt domowych.

aa) U bydła rogatego. Dr Falke (Der Milzbrand u. d. Hundswuth. Jena 1861. S. 44) zebrał 21 przypadków wścieklizny udzielonej bydłu rogatemu przez pokasanie przez psa wściekłego. Według tego obliczenia choroba wybuchła:

u 1 sztuki w dni 32	u 3 sztuk w dni 53
" 2 sztuk " 34	" 1 sztuki " 55
" 2 " " 36	" 1 " " 62
" 3 " " 37	" 1 " " 83
" 1 sztuki " 44	" 1 " " 105
" 2 sztuk " 46	" 1 " " 135
" 1 sztuki " 52	" 1 " " 175.

Zresztą Spinola uważał 1 przypadek wylęgania 47-tygodniowego!

bb) Co do innych zwierząt domowych, zaznaczam tylko ze sprawozdania o chorobach stadnych, które pannały w Prusach, Bawaryi i Saksonii w r. 1863—64, że uważano wylęganie 8-tygodniowe wścieklizny u konia, 8-miesięczne u świni i t. d. (Falke w Schmidt's Jahrb. 1866., t. 130. Str. 321) ¹⁾.

2. Okres przepowiadni.

Co się tyczy przypadków przepowiadnich wścieklizny u psów, to pierwszym znakiem pewnym tej choroby ma być zmiana w zachowaniu się zwierząt: niektóre z nich stają się cichszymi, ponuremi, smutnymi i kryją się po kątach ciemnych; inne stają się niespokojniejszymi, drażliwszymi i skłonniejszymi do kasania. Często się też zdarza, że pies wściekły ucieka w pierwszych dniach z domu pana, ale, jeśli nie dozna przeszkody, zwykle wraca po jednym albo dwu dniach blakania się, wycieńczony na siłach, częstokroć pokryty krwią i błotem; chudza to litość w domowni-

kach, którzy pospieszają z pomocą a przez co narażają się nieraz na wielkie niebezpieczeństwo.

Prócz tego większa część psów wściekłych traci łaknienie, doznając nieraz zaparcia stolca lub wymiotów, a często uważać można, że gryzą i polykają różne przedmioty niezdatne do pożywienia np. drzewo, słomę itd.

3. Właściwa wścieklizna rozwija się zazwyczaj dopiero w 3 dniu od pojawienia się dopiero co wzmiankowanych przypadków i występuje w dwóch głównych postaciach.

a) wścieklizna gwałtowna (*rasende Wuth*).

W miarę postępu choroby psy zwykle wychodzą ze swych kryjówek, a jeżeli są na uwięzi, usiłują urwać się. Zwierzę takie nie może sobie znaleźć miejsca ani legowiska wygodnego, chodzi z kąta w kąt, jakby czegoś szukając; zamknięte w miejscu odosobnionem, kręci się ciągle w kółko, rozgrzebuje swe legowisko łapami i pyskiem, a na tak rozgrzebanem kładzie się szczególnie brzuchem. Błędem jest zresztą mniemanie, że pies wściekły biegnie zawsze prosto i z ogonem stulonym między nogami. Przywiązanie do pana częstokroć w tym okresie zdaje się wzrastać, co pies stara się okazywać lizaniem, a przez to pana swego naraża nieraz na ogromne niebezpieczeństwo.

Pies wściekły najczęściej wygląda dziko, z włosiem najeżonym, oczami zaczerwienionymi; często mruga powiekami; później ma oczy zapadłe i okazuje wstręt do światła.

Bardzo charakterystycznym jest szczekanie psa wściekłego, niejako pośrednie między szczekaniem a wyciem, zazwyczaj chrapliwe, przyczem po pierwszym szczeknięciu całém gardłem następuje szereg trzech lub czterech wyc coraz słabszych, podczas których szczęki nie zamykają się zupełnie. W ogóle niektóre psy wściekłe dużo szczekają, inne mało; pierwsze prędko chrypną.

Prawie wszystkie psy wściekłe okazują większą skłonność do gryzienia, aniżeli zdrowe; bardziej względem innych zwierząt, szczególnie psów, aniżeli względem człowieka; przytém częstokroć jeszcze poznają swego pana i idą za jego głosem, ale czasem i jego nie szczędzą. Zresztą, podobnie jak w początkach choroby, tak i teraz okazują skłonność do kasania różnych przedmiotów nie będących pokarmami, jak n. p. części posłania swego, różnych sprzętów domowych, ziemi, kamieni, kału i t. d.

Z powodu jednego z przypadków wścieklizny u człowieka nazywają czasami tę chorobę i u zwierząt wodowstrętem (*hydrophobia*). Z tej błędnej nazwy wynikły już nieraz nader zgubne pomyłki, gdy mniemano, że pies, który pije wodę, już tęp samcem nie jest wściekłym. Otóż nie ulega wątpliwości, że pies wściekły nie doznaje wodowstrętu, lecz owszem podaną sobie wodę chłapie językiem i w początkach choroby przełyka ją nawet; później zaś, gdy już nastąpi porażenie gardła, usiłuje ją przełknąć, a nie mogąc tego dokazać, zanurza cały pysk w wodę i chwytą ją szczękami.

U niektórych psów wściekłych widać jużto z początku, jużto dopiero w dalszym przebiegu choroby osłabienie mięśniów żuchwowych, wskutek czego szczeka jest nieco obwisła, lecz i takie gryźć jeszcze mogą.

Błędne jest dalej mniemanie, że pies wściekły musi się ślinić, albo mieć pianę przed pyskiem; albowiem, chociaż się wydarza, że pysk u psa wściekłego bywa napełniony śliną spienioną, to znowu bywają psy wściekłe, u których jama pyskowa jest całkiem sucha, szczególnie pod koniec choroby. Jeżeli pies

¹⁾ Co się tyczy innych zwierząt, to wścieklizna u wilków ma mieć przebieg powolniejszy niż u psa. (Wunderlich, Hdb. d. Path. u. Ther. 2te Aufl. IV, 73).

wściekły doznaje suchości w gardle, w tedy nieraz przednimi łapami tak grzebie około pyska jak pies, któremu kość utkwiała w gardle; biada temu, kto w takim razie chce mu przyjść w pomoc i obce ciało z gardła wydobyć, okropnie bowiem przypłacić może swoją nierozwagę!

Charakterystycznym znakiem postępującej dalej choroby jest nieczułość psa na to, co zwykle ból sprawia: pies wściekły uderzony, ukłoty, zraniony nie objawia jak zwykle bólu piskiem i nie wydaje żadnego głosu; nieraz zadaje też sobie sam rany własnymi zębami.

Prócz tego zwierzę szybko chudnie; doznając porażenia odnóg tylnych, powłóczy takowemi; stojąc, ma rozkraczone przednie, rozkrzyżowane tylne łapy; czasami zatacza się jak pijany, drży, albo pada; czasami doznaje chwilowego odurzenia; wreszcie zdycha dnia 4 do 6, a najdalej 10go wśród drgawek.

(C. d. n.)

WYPADKI DOŚWIADCZEŃ

Buchanana i Netten Radeliffa

poczynionych w północnych miastach angielskich nad rozmaitemi sposobami używanymi do usuwania kału.

„W sprawozdaniu z używanych sposobów w 15 miastach angielskich w celu usuwania kału“, mówi autor, „tylko lekko napomknęliśmy o sposobach, jakich używają w tym względzie te klasy towarzystwa, które mogą i potrafią wyzyskać swoje dobre położenie. Dla naszego celu przypuścić możemy, że te klasy albo same tyle rozumieją, albo środki mają po temu, aby unikać szkodliwości jadu pierwiastków kałowych. Znaczna część tej klasy ludności przyjęła w miastach wszystkich przez nas zwiedzonych odchodki wodne, co tém bardziej można było przewidzieć, ile że z tych miast większa część jest zaopatrzona obficie w wodę; zatem przedstawiają wszelkie środki ułatwiające dla wychodków wodnych; a z drugiej strony odchodki wodne stały się wszędzie dla wyższych klas towarzystwa w Anglii popularnemi, z powodu czystości za nimi idącej, łatwości ustawiania ich wśród domu i używania ich w ustroniu i z powodu wiary w ich korzyści zdrowotne. Mimo to pozostaje w rozmaitych naszych miastach znaczna część bardzo dostatniej ludności, która jeszcze używa odchodków dołowych, a nawet w zamożnych domach znachodzą się doły dawniej postaci, jakich używają wyrobnicy i biedniejsze klasy ludności, które są więcej zawiśle od publicznego dozoru. Oto w krótkości znalezione urządzenia następujące:

A. System dołowy.

a) Starego wzoru, w starych częściach miasta prawie wszystkich miast.

b) Doły obszerne znacznej pojemności i przymusowo z pewnemi urządzeniami, aby zachować treść w suchości (nakrycie, dreny, albo jedno i drugie) i wsiąkanie w ziemię powstrzymać (Preston, Leeds, Birmingham).

c) To samo, chociaż także zwyczajnie mniejsze z pewnemi urządzeniami do skutecznego nakrywania kału popiołem, przez wyżłobienie dna (Nottingham, Stamford), przez klapę usiadkową i deskę pod nogi Manchester, Salford, Saltaire, Stamford), przez skrzynię z popiołem i rynną (Manchester).

d) To samo urządzenie tylko właściwy dół sta- (nowi sama przestrzeń tuż pod usiadką (Hull).

B. System beczkowy i korytowy z wywozem.

a) Skrzynia bez innych przyrządzeń (Leeds).

b) Skrzynia posypana ziemią (Nottingham).

c) Beczka posypana trochę solą i delikatnym popiołem (Rochdale).

d) Beczka wyłożona podług systemu Goux (Salford).

e) Kubet, do którego wchodzi popiół, kał i który się codziennie wywozi (Edynburg).

f) Koryta albo wanny, z wodą w małej ilości albo bez niej (Glasgow, Edynburg).

C. System ziemny. (Lancaster).

D. System wodny urządony z osobnemi przyborami dla publicznych wychodków, w uboższych częściach miasta.

a) Wychodek wodny korytowy (Liverpool).

b) Wychodek wodny wózkowy (Leeds).

(C. d. n.)

* Süvernowski sposób odwietrzania. Rada zdrowia Dolnej Austrii na posiedz. z dn. 30 Stycznia r. b. wniosła, ażeby do Lipska wysłano komisją dla zbadania w tamecznym szpitalu szalaszowym skuteczności rzeczzonego sposobu odwietrzającego.

* Ceny leków. Na temże posiedzeniu wniósł Dr Lorinser, ażeby w taksie leków z r. 1869 zaprowadzić zmiany tylko co do jodu potasu, który zdrożał i co do morfiny i jej przetworów, które staniały.

* System kapitana Liernura oddalania nieczystości miejskich sposobem pneumatycznym przebył pomyślną próbę w Hollandyi w m. Leydzie i Amsterdamie. W tém ostatniem mieście, kosztem rady tegoż odbywała się przez cały tydzień próba publiczna oczyszczania tym sposobem najuboższej i najbardziej zaniedbanej części Amsterdamu. Ponieważ próba ta była poprzednio w dziennikach zapowiedziana, przeto zjechało się na ten dzień wielu architektów, inżynierów i lekarzy z całej Holandyi, a nawet z Niemiec, którym inżynierowie kierujący tém przedsięwzięciem dawali na miejscu wszelkie możliwe objaśnienia. Skutek próby był tak pomyślny, że system ten ma niebawem być zaprowadzony w innych częściach Amsterdamu i Leydy. (Med. Tim. and Gaz., March 23, 1872.)

Otrucie t. zw. argentyną.

* Dr G. Martius w Mnichowie ostrzega, że pod tą nazwą przedawany bywa w składach galanteryjnych, jako płyn mający służyć do posrebrzania przedmiotów miedzianych, mosiężnych itd., roztwór cyanku srebrowego w stężonym roztworze cyanku potasu, który, jak roztwory wszelkich cyanków, wciąż się rozkłada, mianowicie pod wpływem CO₂ powietrza, wydając pary kwasu pruskiego. Aut. przytacza dość ciężki przypadek otrucia u kobiety 35-letniej, która przez 3 kwadransy czyściła różne przedmioty tym płynem, schylając się przytém. Główne przypadki były: wielkie osłabienie, dychawica z kurczem głosi, napady kaszlu, drapanie w gardle, ból wierzchołku głowy, nudności. (Wyzdrowienie nastąpiło zaledwo w tydzień.) Łatwo pojąć, na jakie niebezpieczeństwo naraża ten płyn, którego sprzedaż powinna być bezwarunkowo wzbroniona¹⁾.

¹⁾ Bayr. Intell. Bl. 1872, Nr 11.

Wielkie powodzenie mają od 1862 r. przez kilka 1000cy dobrych skutków uznane ces. król. austr. i król. węg. uprzyw.

preparaty Wilhelma Abta.

Najtańsza
i najlepsza
obsługa
w salonie
fryzjerskim
Wilhelma
ABTA.

Najlepsze
Mydło
do golenia
szafka 10 cnt., z przesyłką
pocztową 20 cnt.

Wszelkie gatunki war-
koczy, loków, szynioniów,
peruk, półperuk i innych
robót włosowych, wykony-
wują się szybko i tanio. Za-
trudniając bowiem przeszło
20 pomocników, jestem w
możliwości dane mi zlecenia
taniej i szybciej wypełnić,
aniżeli wszyscy moi współ-
zawodnicy. Szanowne damy
częściej wedle najnowszych
żurnali, niemniej udzielam
nauki czesania dam.

Uwaga. Roboty z wło-
sów, które przez długie
noszenie straciły kolor, far-
buję prędko i trwale po
20 cnt. za łut, według da-
nego wzoru.

Polecenia na wszystkie
strony szybko wypełniam.
Stadt, verlängerte
Kärntnerstrasse 51
und Neubau, Neu-
baugasse 70. Wien.

Ces. król. austr. i kr. węg. uprzyw.
preparaty tłuszczu we do grzebienia.

Najlepszy środek do pobudzenia porostu
i utrzymania włosów.

Od wieków znany, lecz trudny do wyrobu a
przezemnie chemicznie czyszczony i filtrowany,
medycznie badany, tłuszcz do grzebienia, którego
nigdy nie można było otrzymać jako przedmiotu
toaletowego. przez swe wyborne przymioty pobudza
porost włosów, wzmacnia cebulki włosowe i najzu-
pełniej zapobiega wypadaniu tychże. Skutki są
zdumiewające. Pomijam przeto wszelkie przechwałki
gdyż więcej jak 1000 pism dziękczynnych
są w moich rękach i są do przejrzania każdego
czasu — a te najlepiej dowodzą doskonałości me-
go wyrobu.

Ceny w częściowej sprzedaży. Pięć pudełko
z 5 sztukami mych c. k. uprz. preparatów tłuszczu
do grzebienia, ozdoba każdej toalety, bardzo od-
powiednie na podarunek dla dam i mężczyzn 3 zł.
1 flakon czysto filtrowanego oleju z wonią lub
bez woni 1 złr. Jako pomada słoik elegancji 60 c,
jako kosmetyk 50 ct. Pomada do farbowania wło-
sów na czarno lub ciemno w szkle alabastro-
wem słoik 1 zł, jako kosmetyk 50 ct. Pomada
na włosy blond, ciemnoblon lub czarno 25 cnt.

Pomada rezedowa kędzierzawiąca
do wzmocnienia skóry włosami pokrytą i do zupeł-
nego usunięcia łupieżu, cena słoika w szkle ala-
bastrowem 1 złr., kosmetyk 30 cnt.

Tysiące tysięcy
młodych ludzi zawdzięczają swe piękne brody memu
środkowi na porost brody,
przez wieloletnie badania prawa natury porostu
brody i z pomocą starych naukowych dzieł, z prak-
tycznego doświadczenia słynnych mężów facho-
wych, udało mi się wytworzyć nader wyborny

Środek na porost brody
posiadający skuteczność jako dotychczas uważano
za niemożliwą, aby nawet u młodych ludzi silny
porost brody wywołać.

Wynalazek ten przewyższył wszystko co dotąd
znanem było, gdyż wielokrotne, próby u rozma-
itych osób dostarczyły zdumiewających rezultatów
co pewnie jest najlepszym dowodem doskonałości
środka na porost brody.

Słoik z przepisem użycia zł. 1 et. 80.

Niemniej utrzymuję wszelkie pierwszorzędne tak wiedeńskie krajowe, jak i zagraniczne pa-
chnidła, specjalności, jako to: wszystkie wyroby glicerynowe Sarga; pastę na zęby Dra Pfeffler-
manna; anatherynową wodę do ust Dra J. G. Poppa; pulcherinę, francuską esencję przeciw łupie-
żowi, Ean Athénienne etc. etc., a w częściowej sprzedaży liczę je taniej o 10% jak gdziekolwiek-
indziej, albowiem wszystkie te wyroby bezpośrednio z fabryk sprowadzam zakupując hurtownie,
a udzielony mi przy zakupie rabat ustępuję moim szanownym odbiorcom. Za prawdziwość towaru
ręczy moje dobre imię.

Wilhelma Abta najlepszy zupełnie
nieszkodliwy środek do farbowania
włosów.

Z c. k. patologicznego chemicznego instytutu.
P. W. Abt fryzjerowi i perfumiarzowi w Wiedniu.
Wyrabiany przez Pana środek do farbowania
włosów nie zawiera w sobie, jako taki używany,
żadnych szkodliwych zdrowiu, lub dla włosów
i ciała w ogóle, substancji, dlatego ze stanowiska
higienicznego i policyi zdrowia nie zachodzi żadna
przeszkoda w używaniu go.

Wiedeń 27 maja 1871.

Z c. k. patologiczno-chemicznego instytutu.
Przełożony c. k. chemik dolno-austr. krajowy
i sądu krajowego.

Dr. J. F. Heller w. r.

Skutek tego artykułu do farbowania włosów
jest niechybny, jeżeli się dokładnie zachowuje
przepis użycia. a włosy raz ufarbowane nigdy nie
zmienia swej pięknej powierzchowności; niemniej
przyrastające będą miały tę samą barwę.

Cena Pudełko z przepisem użycia wraz
z niezbędnymi do farbowania szczotkami, misecz-
ką, grzebieniem 3 złr., bez rekvizytów 2 zł. 50 ct.
Pasta do farbowania godna zalecenia dla dam
do farbowania na czarno
lub ciemno włosów i brwi. W futerale ze szczo-
teczką i grzebykiem 1 złr.

Mleko piękności
czyli

środek upiększenia skóry

Skutek polega na zasadach najnowszych badań
naukowych — 1 złr.

Prawdziwy wyciąg olejku orzechowego
do farbowania siwych włosów na blond, ciemno
lub czarno, wyrabiany z zielonych łupin orzechów,
najzupełniej nieszkodliwy zdrowiu i włosom, przy-
wraca im naturalny ich kolor, nie walając skóry
na głowie ani bielizny. 1 flakon 1 złr.

Maść na odmrożenie prof. Jahnsena.

Ta wyborna maść leczy szybko i niezawodnie
wszelkiego rodzaju odmrożenia u rąk, u nóg, u-
szów, nosa, nawet długoletnie cierpienia, którym
inne środki nie pomogły, a używana według prze-
pisu jest także wybornym środkiem na uporczywą
czerwoność na twarzy i na nosie. 1 słoik z prze-
pisem użycia 1 zł. 80 cnt.

Zamiejscowe zamówienia za nadesłaniem gotówki z dodaniem 20 cnt. za opakowanie, lub za pobraniem
należności pocztą, wypełniane będą bezzwłocznie.

Główny skład rozsyłkowy hurtownie i częściowo

w salonie fryzjerskim **W. Abta, Wien, Stadt verlängerte, Kärntnerstrasse 51.** Fabrik, Neubaugasse Nr. 70.

Jakoteż u następujących firm: w **Wiedniu**: A. Moll apt., Tuchlauben Nr. 8; J. Weiss, Tuchlauben; H. Schiffner,
Jägerzeile; H. Haubner, am Hof; Dr Girtler, Freyung; J. B. Filz, Stadt, Graben; J. Ritter, Stadt, Rothenurmstrasse Nr. 16.

Na prowincjach: w **Lwowie**: P. Mikolasch, Z. Rucker; w **Linu** J. Hannsteiner, C. Sedlak; w **Wiener-**
Neustadt: C. Donner apt., R. Schmucker, R. Koltscharsch; w **Salzburgu**: A. Szlammer, A. Schwendmayer; w **Gracu**: J.
Burgleitner apt., H. Kielhauser, J. Pilz; w **Tryescie**: J. Fischer; w **Peszie**: J. v. Török apt., A. Schadeberg fryz., K. Hen-
nesch; w **Presburgu**: F. Heinrich apt., J. Stöger i Syn, J. Westerlów; w **Pradze**: J. Fürst apt., W. Krausner, B. Fragner,
F. Vsetecka, R. Schindler, A. Goldschmidt; w **Brünn**: A. W. Wlassek apt., J. Bodendorfa spadk., J. Lehmann, A. Blumenthal fr.

Wszystkie moje wyroby opatrzone są moją marką ochronną urzędowo protokolowaną, a panowie odbiorcy są proszeni,
aby kupując, żądali wyraźnie wyrobów Wilhelma Abta.

W I L H E L M A B T

fryzjer, wyrabiacz perfumeryi, właściciel kilku ces. król. przywilejów itd.